

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 164.

Warszawa, dnia 17 (29) lipca. Czwartek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop.
miesięcznie k.p. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się
miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k.p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesar-
stwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Re-
dakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego
miejsce po kop. 5.

Biurow Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni
pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 29 lipca.

Prasa półurzędowa francuzka zajmuje się przeważnie niezgodą panującą w obozie opozycji, o której już krótką uczyniliśmy wzmiankę. Nie tylko Thiers odłączył się od przewodzców dawniej lewicy, ale i Ernest Picard, którego obwiniają, że stosunkowo umiarkowaniem rzucił zarody nieporozumienia między demokratyczną opozycją. Zaraz po ich wystąpieniu złożyli pp. Favre, Pelletan, Simon i Bancel nowy komitet w celu ogłoszenia energicznego manifestu do wyborców demokratycznych Francji. Ale i nad takim manifestem pozostała reszta zgromadzenia porozumieć się nie mogła i w końcu stanęła uchwała, że każdy deputowany z osobna do wyborców swoich ma ogłosić manifest. Tego rodzaju objawy nie mogą być ominięte, ponieważ większa część deputowanych zobowiązała się do zdawania sprawy wyborcom swoim. Zresztą w obozie radykalnym żądają tego wyraźnie. „Rappel” zapewnia, że podpisującym jest w Paryżu następujący adres do deputowanych paryzkich: „Zważywszy, że odroczenie izby jest faktem ważnym, który w chwili wyborów nie mógł być przewidzianym ani przez wyborców, ani też przez deputowanych, wzywamy zatem deputowanych Paryża, aby zapytali wyborców swoich okręgów wyborczych, czy mają złożyć mandaty swoje czyli nie.” „Rappel” ogłasza równocześnie drugą, dalej idącą odezwę, która w stanowczy sposób żąda od deputowanych objaśnień, co do ich zachowania się w obec odroczenia izby.

Co się tyczy zapatrywania rządu na agitację parlamentarną, najlepiej objaśnia je pismo „Peuple français”, zostająca jak wiadomo w bliskich do cesarza stosunkach. Otóż „Peuple” powstaje energicznie na parlamentaryzm, a dowodzenia jego są dosyć znaczące w chwili, gdy przypisują cesarzowi zamiar zaprowadzenia rządów parlamentarnych. Powiada on między innemi: Sprzykrzyły się już krajowi błędne częstokroć i nader zmienne nazwy: opozycja parlamentarna, stronnictwo pośrednie, lewy środek, prawy środek i z pewnością niepojmowałby znaczenia ministerium, któreby mu przedstawiano pod przytoczonymi nazwami. Lewy środek, prawy środek, co za osobliwe wyrazy, jakie szczególne odcienia w kraju powszechnego głosowania. Naród tak samo i lepiej pojmowałby, gdyby mu powiedziano, że monarcha z wiadomych mu powodów obrać chce ministerium ze strony północno-wschodniej, lub południowo-zachodniej izby. Z pogłoszek w Paryżu obiegających zasługuje zresztą tylko na wzmiankę wieść o bliskim zamianowaniu marszałka Mac Mahon generałem komenderującym we wschodnim okręgu państwa. Stronnictwo wojenne wyprowadza z tego niepokojące wnioski, ale do tej chwili pogłoska ta nie

tylko nie jest potwierdzoną, ale przeciwnie z wielu stron prawdziwości jej zaprzeczają. Cesarz Napoleon stuletnią rocznicę urodzin Napoleona I podobno obchodzić będzie w obozie pod Chalons. Gdyby to ostatnie sprawdziło się, w programie obchodu uroczystości napoleońskiej świeżo zająć musiały zmiany, poprzednio bowiem zdawało się być pewnem, że rodzina cesarska na d. 15 sierpnia, uda się do Ajaccio na wyspie Korsyce. Ażby jednak zmiana ta nie zwróciła uwagi powszechniej i nie była tłumaczoną w duchu niepokojącym, pisma półurzędowe francuzkie odmawiają teraz obchodowi wszelkiego znaczenia politycznego.

Wiadomości z Hiszpanii potwierdzają wybuch powstania karlistów. Pretendent Don Carlos, stosownie do doniesienia „Monitora”, stanął szczęśliwie na ziemi hiszpańskiej w prowincji Biskaja. O ile przedsięwzięcie jego może mieć szansę powodzenia, przewidzieć dziś niepodobna, ale tyle jest pewnem, że stronnictwo jego w Hiszpanii jest silnem. Znaczna większość narodu hiszpańskiego łączy do zasady rządów monarchicznych i z tego powodu przeciwną jest nowościom w Madrycie ogłoszonym i wprowadzanym. Jeżeli zaś w prowincjach południowych żywioł republikański liczy więcej stronników, za to na północy a szczególnie w Nowarze i Biskai, ludność o republikanizmie nie wiedzieć nie chce. W tych stronach pretendent prawdopodobnie sympatycznie znajdzie przyjęcie. Choćby gdzieindziej powstanie się nie udało, opanowanie już tych dwóch prowincyj przez Don Carlosa mogłoby rządowi hiszpańskiemu nastręczyć wielkie trudności. Górzyste strony Pireneów są twierdzą, z której nie łatwo nieprzyjaciela wyrugować, jak tego dowiodła krwawa wojna po śmierci Ferdynanda VII. W armii hiszpańskiej karliści podobno liczą wielu zwolenników; fakt ten zdaje się być jednym z najgorszych dla dzisiejszego rządu hiszpańskiego symptomatów. Oprócz tego mężowie stanu hiszpańscy i dowódcy wojsk skłonni są do przerzucania się z jednego stronnictwa w drugie. Być więc może, że Don Carlos ma już upewnienia tajemne, które przedsięwzięciu jego zapewniają zupełne powodzenie.

Według wczorajszego telegramu delegacja węgiersko-austriacka uchwaliła budżet ministerium spraw zagranicznych, nie zredukawszy jego pojedyncze pozycje. Dotychczas pisma wiedeńskie bardzo powierzchownie dotykały spraw w delegacjach, w zeszły piątek jednak w delegacji rady państwa miały miejsce dosyć ciekawe rozprawy nad księgą czerwoną. Hr. Beust wykazywał przy tej sposobności użyteczność zbioru dokumentów dyplomatycznych a zarazem oświadczył najprzód, że w przedmiocie tegorocznej księgi nie miały miejsca

PRZEMYSŁ ŚWIATA

w drugiej połowie dziewiętnastego wieku.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 163).

Wynalazek monet kruszcowych uważać należy jako pomysł genialny, ku ułatwieniu wzajemnych zamian wartości. Pieniądze są prócz tego najdogodniejszym środkiem ku przechowywaniu bogactw i przenoszeniu ich według potrzeby i upodobania z miejsca na miejsce.

Złoto i srebro uchodzą w oczach masy za główne a nawet za jedyne bogactwo, w istocie jednak są tylko ułamkiem publicznego mienia, wprawdzie nader ważnym ułamkiem, ile, że szlachetne kruszce służą jako wspólny mianownik do oznaczania wartości przedmiotów, ale dalekiem są od stanowienia wyłącznego, a nawet równego innym dobrom bogactwa. Produkcja np. przemysłu przedzalnego w Europie, ceniona jest na 11—12 miliardów rocznie. Jestto bogactwo tejże samej natury i własności co złoto i srebro, gdyż artykuły te są w rękę wytwórcy równemi środkami nabywania i dostarczają też samą moż-

ność użycia. Od czasu zaś odkrycia Ameryki do roku 1848, a zatem w przeciągu lat 356, wszystkie kopalnie złota i srebra w nowym świecie wydały ogółem tylko 32 do 36 miliardów franków, tak, że produkcja przędzy jednego roku wyrównywała wartości, jaką amerykańskieminy w ciągu 85 lat w srebrze i złocie dostarczyły. Stosunek ten wykazuje dobitnie, jak małą rolę odgrywają metale szlachetne w bilansie ogólnego bogactwa, względnie do niezmierzonego obszaru jaki ma przed sobą przemysł, gdy go zapładnia kapitał i nauka, ożywia swoboda i popiera bezpieczeństwo, jakie nowoczesna cywilizacja dostarcza.

Kapitałem jest owa część nabytego mienia, jaka do wytwarzania nowego bogactwa służy. Żelazo, z którego wyrabiane są narzędzia i maszyny, platyna lub srebro, dyament, kruszce szlachetne, materiały surowe, artykuły żywności, farby i niezliczona ilość innych przedmiotów, zapełniających nasze składy, są zarazem bogactwem i kapitałem. Złoto i drogie kamienie, spoczywające w szkatulce bogatej damy, suknia, którą nosi, powóz i konie któremi wyjeżdża, są bogactwem, ale nie kapitałem. Tak samo się rzecz ma z winem stojącym w piwnicy lub na stole smakosza, ze srebrnymi naczyniami, z których

żadne reklamacje, powtórze że w dyplomatycznych stosunkach z Prusami nie zachodzi nic takiego co by je narazić mogło. Austria, powiedział kanclerz, nie jest związana żadnym przymierzem, mogącym ograniczyć jej swobodę działania. Co do dalszych zaś swoich zamiarów nadmieniał, iż żądać od ministra spraw zagranicznych stanowczych co do jego zamysłów odpowiedzi, znaczy to samo co działanie jego ubewładnić.

Wiedeń, 26 lipca. Na dzisiejszem posiedzeniu podkomitetu wydziału spraw zagranicznych węgierskiej delegacji kanclerz państwa położył nacisk na oświadczenie, że stosunki Austrii do Francji są jak najlepsze. Odkąd Austria zrzekła się posiadłości włoskich, interesa i zamiary obydwóch państw są jedne i te same. Odnośnie do polityki wschodniej nadmieniał hr. Beust, iż nie obstaje za programem swoim z 1867 r. i że pozostawia Turcji czy chce usłuchać rad jego, dotyczących ustępstw dla ludów chrześcijańskich. Nie będzie nalegał na wykonanie tych rad. Odnośnie do stosunków z Prusami zapewniał kanclerz, iż stara się o uczynienie ich ściślejszemi, co jednak dotąd nie powiodło się, ponieważ Prusy w niczem do tego przyczynić się nie chcą. W końcu mowca bronił księgi czerwonej. Mowa przez komisyę dobrze była przyjętą i budżet ministerium spraw zagranicznych uchwalono bez żadnych prawie redukcji.

Na uczcie danej wczoraj dziennikarzom przez radę miejską wiedeńską, obecnym był minister Giskra, który położył nacisk na to, iż jako członek rządu parlamentarnego w bliskich czuje się stosunkach do obecnych reprezentantów wolnej prasy; podstawa rządu parlamentarnego tkwi w opinii publicznej, o której zbadanie rząd starać się powinien. Minister wyraził życzenie, ażeby prasa była zawsze wyrazem opinii publicznej.

Paryż, 27 lipca. „Dziennik urzędowy” zaprzecza wiadomości przez „Gaulois” podanej, jakoby wojsko francuzkie w Algierze stojące przygotowywać się miało do odplynięcia do Francji. Toż samo pismo zaprzecza wiadomości o przybyciu marszałka Mac Mahona do Paryża.

Londyn, 27 lipca. Królowa sankcyonowała irlandzki bill kościelny, książę Walii z żoną wyjeżdża do Wildbad.

(Nordd. Allg. Zig. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 27 lipca. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 62—73; z dostawą w lipcu i sierpniu 72½, we wrześniu i październiku 71, na wiosnę 69½. *Żyto* w miejscu 54—58½; z dostawą w lipcu 59, w lipcu i sierpniu 54, we wrześniu i październiku 51, w październiku i listopadzie —, na wiosnę 49.

Paryż, 27 lipca. Mąka z dostawą w lipcu 58, w sierpniu 58, we wrześniu i grudniu 59.75.

Gdańsk, 27 lipca. (Targ zbożowy). W *pszenicy* interes słaby, pstra 530 fl., jasno-pstra 555 fl., wysoko-pstra 565 fl. *Żyta* ceny mocniejsze, w miejscu 448 fl. *Jęczmień* drobny 305 fl., duży 305 fl. *Groch* biały 400 fl. *Owies* w miejscu 240 fl. *Okowita* w miejscu — tal.; z dostawą w lipcu 63.50: powietrze gorące.

Hamburg, 27 lipca. (Targ zbożowy). *Pszenica* i *żyto* w miejscu bez pokupu; na dostawę interes słaby. *Pszenica* z dostawą w lipcu za 5,400 $\mathcal{M}$ 116, w sierpniu i wrześniu 116, we wrześniu i październiku 116. *Żyto* z dostawą w lipcu za 5,000 $\mathcal{M}$ 98, w sierpniu i wrześniu 89,

jada, z kobiercami zdobionymi jego salony, tak samo z pałacami i zamkami możliwych, z ich zbiorami i muzeami. W niektórych krajach część ta nieprodukcyjna bogactwa jest bardzo wielką. Jako przykład uwadniający różnicę w tej mierze dwóch miejscowości, przytacza Rossinader trafnie: miasto Rzym, i kanton Zürich w Szwajcaryi.

Kapitał społeczny, jak to już Adam Smith zauważył, jest dwójaki: stały i ruchomy, stały kapitał czyli to co prawo francuzkie określa mianem „immeuble,” obejmuje w sobie domy, grunta urodzajne, koleje żelazne, kanały, porty, mosty, zakłady fabryczne, rolnicze, górnicze i transportowe. Ruchomy, czyli obiegowy kapitał zawiera w sobie ogół obrotowego funduszu we wszystkich gałęziach przemysłu: rolnictwie, rzemiołstwie i handlu kursujący. Różni się on od kapitału stałego tem, że w toku procesu wytworowego, zmienia wciąż swą formę, oraz że przechodzi ciągle z rąk do rąk, aż się dostanie do spożywczy, który płacąc za użycie, postawia wytwórcę w możności dalszego produkowania. Stały kapitał nie ma tej zmienności ani co do formy, ani co do posiadania.

Innemi słowy: Obiegający kapitał narodowy składa się w każdej chwili z ogółu zasobów, jakie jednostki posiadają w artykułach żyw-

we wrześniu i październiku 87. W *owsie* spokojnie. *Okowity* ceny zmienione. W *kawie* i *cynku* spokojnie: powietrze parne.

Amsterdam, 27 lipca. (Targ zbożowy). *Żyto* z dostawą w październiku 203½. *Rzepak* z dostawą w październiku 75½, w kwietniu 77½: piękne powietrze.

Antwerpia, 27 lipca. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *żyte* interes bardzo słaby. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu 51; z dostawą w sierpniu 51—50½, we wrześniu 52, w październiku i grudniu 53½.

Brema, 27 lipca. (*Olej skalny*). Standart white w miejscu 6½; z dostawą we wrześniu 6½; ceny mocne.

Liverpool, 27 lipca. (Bawełna). Obroty wynoszą 10—12,000 bel. Middling Orleans 13, middling amerykańska 12½, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerah 10, good middling Dhollerah 9½, fair Bengal 8½, new fair Oomra 10½, good fair Oomra —, Pernam 13, Smyrna —, Egiptia —, Oomra w maju dowiezione —.

Manchester, 27 lipca. (Przędza, notowania na $\mathcal{H}$). Water 30 (Clayton) 17½, Mule 30, dobry średni gatunek 14½, Water 30, najlepszej tkaniny 17½ p., Mayol 40 16 p., Mule 40, lepszy gatunek niż Taylor 17½ p., Mule 60, w drodze do Indyi i Chin — p. (Materye, notowania na sztuki); 8½ $\mathcal{H}$ Shirting prima Calvert 144 p., zwyczajne dobre Makes 137 p., printing Clott — p. Interes spokojny; ceny zmienione. (W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Zimichowskiego, 26 lipca. Pogoda od dni kilku piękna. Żniwa na dobre rozpoczęte. Urodzaj w ogóle znakomity; żyta szczególnie się udały. Robotnik drogi i trudno go dostać. Płaci się od 25—35 kop. dziennie.

Zapasy zboża, jak zwykle w tej porze, wyczerpane. *Pszenicę* płacą za kor. rs. 6. *Żyto* płacą za korzec od rs. 4 kop. 50—80. *Owies* około rs. 3. *Rzepak* od 8—8½ rs. za korzec. *Ziemniaki* od kop. 75—60.

Londyn, 23 lipca. (Zboże). Z wyjątkiem kilku nocy zimnych, powietrze jest w ogóle bardzo ciepłe. Pod wpływem pogody i wiadomości o szybkim dojrzewaniu zasiewów, usposobienie na targach królestwa było ośpałe, a ceny obniżyły się o 1—3 sz. na kwarterze. Nabywcy wstrzymywali się od zakupów w nadziei, że później jeszcze taniej będą mogli kupować. Pomimo to na niektórych rynkach posiadacze przyjeźli postawę wyczekującą i nie chcieli się zgodzić na ofiarowania czynione ze strony młynarzy. Pokup jęczmienia średni po cenach pełnych. Fasola i groch słabo ofiarowane; ceny podniosły się około 2 sz. na kwarterze. W owsie interes szedł ociężałe a ceny regulowały się z korzyścią dla nabywców. Ceny mąki obniżyły się o 1 sz. na beczce a 1—2 sz. na worku.

Dowozy do brzegów od ostatniego piątku składały się z 19 ładunków, mianowicie: 4 pszenicy, 11 kukurydzy, 1 jęczmienia, 1 nasienia lnianego, 2 nasienia bawełnianego, do których dołączyć należy 14 ładunków pozostałych z tygodnia ostatniego. Interes w ładunkach pszenicy dowiezionych do brzegów był całkiem nieruchomy, a sprzedaż dokonano przy obniżeniu cen o 1—2 sz. na kwarterze. Ceny pszenicy i jęczmienia dążyły ku podwyżce i mocno się trzymały. W interesie żyta brak ożywienia. Obroty pszenicy w drodze się znajdujące były małe; kukurydzy żądano przy maleńkiej podwyżce, je-

ności, sprzętach i innych do codziennego użytku potrzebnych towarach, w drzewie, kruszczach i innych surowych, lub już wyrobionych materyałach, oczekujących w sklepie sprzedawcy, odbytu i ciągłego wznawiania. Objekta tracą swą własność kapitału, by stać się prostem bogactwem z chwilą dostania się w posiadanie spożywczy.

Ilość przeróżnych obiektów przeszłych w stan spożywności, stanowi roczny dochód *brutto* społeczeństwa, który w różnej mierze rozdziela się pomiędzy jego członków i dostarcza im środków utrzymania. Za pomocą tego przychodu brutto towarzystwo opęda wszystkie swe wydatki i potrzeby, zachowuje, dopełnia i w razie potrzeby wznawia kapitał swój stały. Co po strąceniu wszystkich tych potrzeb i wydatków pozostaje, tworzy oszczędność narodu, przyrost jego mienia.

II.

Rozwój siły produkcyjnej.—Jego przyczyny i skutki.

Siła produkcyjna ludzkości rozwija się wciąż w następujących po sobie okresach cywilizacji. Rozwój ten jest jedną z najwybitniejszych form, w których ogólny postęp człowieczeństwa się ujawnia.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

czmień bez zmiany, a ceny żyta mocno się trzymają. Dowozy wszystkich gatunków zboża angielskiego są małe, pszenicy zagranicznej i owsa zagranicznego dobre.

Targ dzisiejszy był bardzo słabo odwiedzany, pszenicy małą ilość ofiarowano, a sprzedaży gatunków angielskich i zagranicznych dokonywano po cenach zaledwie wyrównujących cenom zeszłoponiedziałkowym.

Ceny zboża jarego we wszystkich gatunkach mocno się trzymają; ceny kukurydzy nieco wyższe.

Berlin, 26 lipca. (Zboże). I dzisiaj w interesie żyta usposobienie było dosyć mocne. Sprzedawcy zdołali osiągnąć swoją postawą wyczekującą małą podwyżkę; żądania jednak nie były tak znaczne, aby ceny mogły się polepszyć. W końcu nawet usposobienie ośpałe przeważało na targu. W miejscu obrotu były bardzo ograniczone, ponieważ nikt nie kupował więcej nad potrzebę konieczną. Uregulowano 6,000 cetnarów. Cena regulacyjna 57½ tal.

Ceny pszenicy cokolwiek lepsze.

Owsa w miejscu obfitość na targu; ceny zostają pod naciskiem. Interes na dostawę terminową bardziej uwzględniony, a ceny mocno się trzymają.

W oleju rzepakowym brak ożywienia. Żądania nieco wyższe, ale nikt nie chciał się na nie zgodzić.

Interes w okowicie dosyć ożywiony. Znaczne żądania osłabły w skutek pomyślnych wiadomości o polach kartoflanych. Uregulowano 30,060 kwart. Cena regulacyjna 16½ tal.

Notujemy:

Pszenicę w miejscu 65—77 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 24—rs. 8 kop. 58); z dostawą w miesiącu bieżącym 65½ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 30), w lipcu i sierpniu 65½ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 30), w sierpniu i wrześniu 65½ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 30), we wrześniu i październiku 66 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 36), w październiku i listopadzie 65½—66 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 33—rs. 7 kop. 35), w kwietniu i maju 65½—¾ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 36).

Żyto w miejscu 56—58½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 12—rs. 6 kop. 40); z dostawą w miesiącu bieżącym 57½—¾ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 25—rs. 6 kop. 30), w lipcu i sierpniu 54—¾ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 95), w sierpniu i wrześniu — tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. —), we wrześniu i październiku 53—¾ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 85), w październiku i listopadzie 51½—¾ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 70), w listopadzie i grudniu 50½—¾ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 62—rs. 5 kop. 59).

Jęczmień w miejscu drobny i duży 40—52 tal.

Owies w miejscu 33—38 tal., wedle dobroci, galicyjski — tal., polski — tal.; z dostawą w miesiącu bieżącym 33½—¾ tal., w lipcu i sierpniu 30½—¾ tal., we wrześniu i październiku 29 tal., w październiku i listopadzie 28½ tal.

Groch cukrowy 60—67 tal., na paszę 53—57 talarów.

Olę rzepakowy w miejscu bez beczki 12½ tal.; z dostawą w lipcu 11½ tal., toż samo w lipcu i sierpniu, oraz w sierpniu i wrześniu, we wrześniu i październiku 11½ tal., w październiku i listopadzie 12 tal., w listopadzie i grudniu 12 talarów.

Olę lniany w miejscu 12 tal.

Okowitę w miejscu bez beczki 16½—¾ tal.; z dostawą w lipcu 16½—10½ tal., w lipcu i sierpniu 16½—¾ tal., w sierpniu i wrześniu 16½—¾ tal., we wrześniu i październiku 16½—¾ tal., w październiku i listopadzie 15½ tal., w listopadzie i grudniu 15½ talarów.

Gdańsk, 27 lipca. (Zboże). Na pszenicę były żądania, lecz te zostały prędko zaspokojone; sprzedano 180 łasztów po dawnych cenach: jasno-pstra 131/2 zł 535—550 fl., szklista 133/4 zł 560—565 fl., biała 132/3 zł 565 fl.;

Żyto w miejscu cokolwiek lepiej płacone: 125, 129/30 zł 430—445 fl. Na dostawę we wrześniu i październiku zakontraktowano 122 zł po 375 fl.

Ceny rzepaku mocne; płacono wedle gatunku 642—680 fl.

(Drzewo). Transakcje jakie miały miejsce w ubiegłym tygodniu są następujące: *Budulec sosnowy*, 1,300 sztuk po 5 talarów i 1,000 sztuk po 5½ talarów.

Belki sosnowe, murlaty, 1,039 murlatów 27 stóp długości 10/11 cali po 4½ sgr.; 960 belek 12/3 cali 21½ stóp długości; 456 belek 12/12 cali 22 stóp długości po 4½ sgr.

Maszy, 100 sztuk po 220 talarów.

Belki dębowe, 900 sztuk 15 stóp długości po 15 sgr.

DROGA HANDLOWA PRZEZ SUEZ.

(Dokończenie — patrz Nr 162)

Pod względem tedy zaoszczędzenia czasu i pieniędzy żegluga parowa przez kanał wydaje się korzystniejszą, ale zato przedstawia wyższe koszty frachtu. Obliczając oprocentowanie statku na 5%, na zużycie 10%; na ubezpieczenie okrętu żaglowego 6%, parowca zaś 8%, ogółem na statki żaglowe 21%, na parostatki 23, to wypada na tonę w frankach:

	z Hamburga albo Bremy statkiem żaglowym.	z Wenecyi lub Tryestu parostatkem	Różnica.
--	--	--------------------------------------	----------

Do Bombaju	30.3	14	15.6
------------	------	----	------

Toż samo kosztu płacy i wyżywienie osady (na statkach żaglowych miesięcznie od tony ładunku 6 franków a na parowcach 15 fr.).

	z Hamburga lub Bremy statkiem żaglowym.	z Wenecyi lub Tryestu parostatkem	Różnica.
--	---	--------------------------------------	----------

Do Bombaju	20.8	11.5	9.3
------------	------	------	-----

Zesumowawszy te dwie pozycje i dodawszy do nich kosztu węgla i opłatę kanałową po 10 franków od tony, większe lub mniejsze koszty transportu parostatkem obliczają się za tonę jak następuje:

Do Tryestu lub Wenecyi (w porównaniu z statkami żaglowymi do portów morza Północnego),

	węgle		statek		kanal		razem.
Z Zanzibaru	28.3	—	14.9	+	10	=	23.4
„ Bombaju	27.6	—	24.9	+	10	=	12.7
„ Point de Galle	31.9	—	20.9	+	10	=	21.5
„ Kalkuty	38.5	—	16.3	+	10	=	32.2
„ Singapory	41.8	—	14.6	+	10	=	37.2
„ Cieśniny Sunda	43.1	—	11.3	+	10	=	41.9
„ Hongkong	51.1	—	7.1	+	10	=	51.0

Pokazuje się tedy, że w porównaniu ze statkami żaglowymi transport statkami parowymi z Bombaju do Tryestu wynosi więcej na tonę franków 12.7 (obliczając przewyżkę kosztu węgla na franków 27.6 na tonę, mniejsze zużycie statku na 24.9, a opłatę kanałową franków 10).

Transport więc towarów parostatkami z Bombaju, który stosunkowo najkorzystniej jest położonym, znacznie jest droższym od transportu statkami żaglowymi na około przylądka Dobrej Nadziei.

Z drugiej strony droga kanałowa następcza korzyści pod względem zaoszczędzenia czasu i procentów. Zależy tedy od wartości towarów czy korzystniej jest sprowadzić takowe kanałem czy też na około Przylądka. Przy porównaniu wyższych kosztów transportu z procentami wartości otrzymujemy następujące rezultaty:

Do Tryestu lub Wenecyi (w porównaniu z transportem żaglowym do portów morza Północnego).

		W a r t o ś ć.			
	większe ko- szta tran- sportu.	Procenta od war- tości.	od tony w fran- kach.	od cetna- ra w fran- kach.	od cetna- ra w tala- rach.
Z Zanzibaru	23.4	3.3	702	35	9.3
„ Bombaju	12.7	4.9	318	15.9	4.2
„ Point de Galle	21.5	4.0	338	26.9	7.8
„ Kalkuty	32.2	5.7	870	43.5	11.6
„ Singapory	37.2	3.7	1,006	50.2	13.4
„ Cieś. Sunda	41.8	3.5	1,337	66.9	17.5
„ Hongkong	54.0	3.5	1,543	77.2	20.5

Wypływa zatem z powyższego zestawienia, że przy transportach z Bombaju te towary tylko opłaciło by się sprowadzać parowcami kanałem do Tryestu lub Wenecyi a nie statkami żaglowymi do Hamburga lub Bremy, których wartość od cetnara wynosi więcej niż 4 talary. Towary mające wartości talarów 4 z równą korzyścią mogłyby być transportowane na około Przylądka lub kanałem suezkim. Dla towarów większą wartość mających korzystniejszym byłby transport kanałem dla tych zaś które mniejszą mają wartość od tal. 4 transport naokoło przylądka Dobrej Nadziei.

Trafność powyższego obliczenia jakkolwiek bardzo interesującego jest jednak zawisła od wielu okoliczności. Przypuśćmy np. że na mocy konwencji europejskiej towarzystwo budowy kanału zostałoby spłaconem a opłata kanałowa zniesioną, w takim razie naturalnie wię-

 W dniu 18 (30) lipca 1869 roku, o godzinie 10 z rana, sprzedana będzie przez publiczną licytację **nieruchomość** Nr 2351a i 2360b w Warszawie przy ulicy Pawiej i Dzielnej położona. Sprzedaż ta odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w wydziale I, pod Nr 549 przy ulicy Długiej. Vadium do licytacji rs. 800. Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,876 kop. 27, jako ² części zniżonego szacunku.

Warunki przejęcia można w kancelarii pisarza Trybunału wydziału I pod Nr 449, oraz u podpisanego patrona w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 492 zamieszkałego.

Kajetan Piotrowski patron.
(D. W.)

(Nr 382)

(D. W.)

 Buchalter i Korespondent obok zajęcia swego może ofiarować dziennie dwie lub trzy godziny swych usług Panom Kupcom lub Fabrykantom do prowadzenia ksiązek lub korespondencyi.

Reflekujący zechcą złożyć adresa w handlu papieru pod firmą
Otto Flek, dawniej F. Sschuster, na Krakowskim-Przedmieściu.
(Nr 391-1-3) (9462)

WIKTORA WERTHEJM

o r a z
Agencja Główna

St. Petersburgskiego Towarz. Ubezpieczeń

przeniesione zostały na ulicę Graniczną, pod Nr 1077a (nowy 14) do domu Wgo Flatau.

Tamże jest do sprzedania 11 łokci ozdobnej galeryi jesionowej, przydatnej do sklepu lub kantoru.

Kursa Giełdy Warszawskiej.

z dnia 29	z d. 28
-----------	---------

Monety i Banknoty.

Półimperjał.....	—	—	—
Napoleondor.....	—	—	—
Dukat ważny.....	—	—	—
Rubel srebrny.....	—	—	—
Talar pruski..... (— 60)	—	117	118
Gulden Austriacki.. (— 90)	—	64 ¹ / ₂	65
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	95.60	—	95.86
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	96.10	95.60	95.86
100 Listy likwidacyjne....	77.53	77.3	77.6
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	101	100.25	100.1
Oblig. Skarbowe rs. 100....	—	—	—
cząstkowe zlp. 500	—	—	—
Certyf. ban. A. zlp. 300... ..	—	—	—
„ B. 200 op. kup.	—	—	—
ditto bez proc.	—	—	—
Akcyje kol. żel. W. W. 0%	—	—	—
3% oblig. W. W. 500 fr.	74.17	73.17	73.1
Akcyje kol. żel. W. B.	—	—	—
Akcyje Żeg. Par. rsr. 100.	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr.	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr.	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup. ...	—	—	—
4% metal. za sier.	—	101.75	101.7
ditto za luty }	—	101.67	101.6
5 ta pożyczka { 100 rs.	—	—	—
6-ta „ { 100 „	—	—	—
Akcyje wielkiej kompanii	—	—	—
kolei żel. za 125 rs.	—	—	—
4 ¹ / ₂ % obl. ditto 2000 f. 500.	—	—	—
50% poży. rossyjskiej z r. 1864.	171.	—	169.5
„ „ 1866	171.50	—	170.
50% Listy zastawne rossyjskie.	102.	101.	102.2
50% Akc. kol. żel. W. Teres.	—	—	—
Oblig. ditto ditto	—	—	—
50% „ Fabr. Łódzkie.	—	—	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (129 128 ³ / ₄)	116.10	115.87	116.7
ditto krótki (128 ³ / ₄ 128 ¹ / ₂)	115.87	115.65	116.5
Gdańsk dit. dit.	—	—	116.5
Moskwa 100 rs. 1 emis.	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki.	—	—	99.7
ditto 1 mies.	99.50	99.83	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (105 ² / ₂ 105)	94.80	94.50	—
Hamburg 300 Bmk. ditto	—	—	—
Londen 1 ft. st. 3 mies.	7.95	7.92 ¹ / ₂	7.9
Paryż 300 fr. 2 mies.	94.80	—	95.4
Wartość kuponu: List. zast. 40. L. likw 64 ¹ / ₂			
Obl. sk. 131 ¹ / ₉ . Poż. prem. 1 em. 20 ⁷ / ₂ , 2 em. 187 ⁴ / ₉ .			

Kursa telegraficzne.

(Ajenci Rudolfa Okret)

Berlin, dnia 28 lipca.

Bilety Banku Rossyjskiego	do	763 ³ / ₄	763 ³ / ₄
Wexle na Warszawę z tet. kr. do		763 ³ / ₄	763 ³ / ₄
do „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.		843 ³ / ₈	835 ³ / ₈
do „ „ 3 mies. do		841 ¹ / ₈	831 ¹ / ₈
do „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.		—	623 ¹ / ₈
do „ Paryż 2 „ 300 fr.		—	811 ¹ / ₈
do „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.		—	150 ¹ / ₈
do „ Wiedeń 2 „ za 150 zlr.		81	80 ¹ / ₈
Listy zastawne 40% „ za 90 rs.		723 ³ / ₄	711 ¹ / ₂
Listy likwidacyjne		583 ³ / ₄	581 ¹ / ₄
Obligacye skarbowe 40% „ do		661 ³ / ₈	69
Koleje Rosyjskie 1025 rs. za 93 rs.		1011 ¹ / ₄	121 ¹ / ₄
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej...		793 ³ / ₄	793 ³ / ₄
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiej		573 ³ / ₈	573 ³ / ₈
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		621 ¹ / ₂	—
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg.		621 ¹ / ₂	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864		134	131
2-ga „ „ z r. 1866		1331 ¹ / ₂	131
60% Pożyczka Stieglitza		70	693 ³ / ₈
60% Listy Zastawne Ruskie.		801 ¹ / ₂	803 ³ / ₈
Żyto na targu ... { za wispel z 2000		551 ¹ / ₂	58
do „ dostawę. { f. cel. czyli 1442		521 ¹ / ₂	123 ¹ / ₄
do „ „ fut. ros. w jesien			
Dyskonto. „ 40%			
Wiedeń.			
Wexle na Londyn.....		124.90	124.80
„ „ Hamburg.....		91.80	91.70
„ „ Paryż.....		49.70	49.60
Pożyczka Narodowa.....		72.80	72.70
5-proc. Metaliki.....		63.50	63.50
Akcyje Banku Kredytowego.....		305.	304.30
Dyskonto..... 40%		—	—
Paryż.			
Renta 3%.....		72.15	71.97
Renta włoska.....		55 ⁵ / ₈	55.45
Akcyje Kredytu Ruchomego.....		206.25	206.25
Dyskonto „ „ 21 ¹ / ₂ %		—	—
Londyn.			
20% Papiery (Consols).....		931 ¹ / ₈	933 ¹ / ₈
Dyskonto „ 3%		—	—

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszaw.
28 lipca stóp 3 cali 9.
Piękna pogoda.

Targi Warszawskie

2012.09.29

	Czet- wert	korzec od—do
Pszenica od 240 — 250 funt.	13 8	7 — 8 7 1
Żyto .. od 230 — 240 ..	8 40	4 55 5 2
Jęczmień 4 rzędowy ..	—	— — —
Owies ..	5 28	3 — 3 30
Gryka ..	—	— — —
Rzepak letni ..	—	— — —
Rzepak rapps zimowy ..	—	— — —
Siemie lniańe ..	5 40	5 — 5 25
Groch polny ..	—	— — —
„ cukrowy ..	15 36	7 50 9 60
Kasza jagiana ..	8 64	5 25 5 40
„ jęczmienna ..	13 20	7 50 8 25
„ gryczanna grubą ..	—	— — —
„ „ „ drobna ..	—	— — —
Maka par. pszenna 000 pud.	—	— — —
„ „ „ 00 ..	—	— — —
„ „ „ 1 ..	—	— — —
„ „ „ 11 ..	—	— — —
„ „ „ 12 ..	—	— — —
Jarzyny: Kartofle ..	1 60	— 90 1
Buraki ..	—	— — —
Kapusta zwyczaj. pud.	—	— — —
Okrasa: Masło świeże pud.	—	— — —
„ ditto solone .. pud.	—	— — —
Olęj rzepakowy .. pud	—	— — —
Olęj lniany .. pud	—	— — —
Sledzie szkockie .. beczka	—	— — —
„ angielskie .. beczka	—	30 — 35
Siano .. pud	—	25 — 40
Stoma .. pud	—	— — —
Drzewo opał. twar. sąż. kub.	—	— — —
„ „ „ mięk. ditto	—	— — —

Dowry:

Osia, koleją i Wisłą. Pszen. 115, Żyta 350 Jęczm. — Owsa 800 kor.

Cena Okowity dnia 29 lipca.

Wiadro od	rs. 3 kop. 56	do	rs. 3 kop. 62½
Za garniec	do rs. 1 kop. 16	do	rs. 1 kop. 18

Poczty odchodzące z Warszawy.

C o d z i e n n i e:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus;— do Lublina o godz. 1 popoł., karetka;— do Łomży o godz. 2 popoł., karetka;— do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus;— do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus;— do Radomia o godz. + minut 30 po poł., karetka. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Piątek. Do Płocka o godz. 10 rano, wozowa;—do
Zamostia o godz. 10 rano wozowa.